

# KURJER ZAGŁĘBIA

Organ bezpartyjny polityczno-społeczno-literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych z wyjątkiem dni poświęconych.

**PRZEDPŁATA** „Kurjer Zagłębia” kosztuje  
Soszowcu z odnośnikiem rocznie mk. 2400,  
półrocznie 1200 kwartalnie mk. 600,  
miesięcznie mk. 200. pocztą mk. 250. —  
Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów  
i ofiar administracja nie odpowiada.

**OGŁOSZENIA**. Za wiersz nonparelony na 1  
stronie Mk 60, na 3 str. Mk. 50, na 4 str. Mk.  
35. Nadesłane wiersze garmonowy Mk. 75.  
Drobne za wyraz Mk. 10, najmniej Mk. 100.  
Dla zagran. 100% drożej. Każda podwyżka obo-  
wiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od  
dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia.

Adres Redakcji i Administracji: **SOSNOWIEC**,  
ulica Dąbrowska Nr 1

Adres dla depesz: „KURJER” — SOSNOWIEC

Administracja otwarta od 9 rano bez przerwy  
do g. 7 wiecz. W niedziele i święta od 8 do 10 r.

W sprawach redakcyjnych redakcja przyjmuje  
interesantów tylko od 12 w poł. do 2 po: poł.

**PRENUMERATE I OGŁOSZENIA** przyjmuje  
Kantory własne oraz Księgarnie w Zagłębiu Tow.  
Akc. „Reklama Polska” w Warszawie i w wy-  
stkie Biura ogłoszeń w kraju i zagranicą.

Cena pojedynczego egzemplarza mk. 15. (Na G. Śląsku 50 fen.) **SOSNOWIEC**, piątek dnia 7 kwietnia 1922 roku. Nr. 80. Rok XVI.



## FELICJAN GADOMSKI

inżynier górnik, dyrektor zarządzający Towarzystwa Akcyjnego Kopalń  
Węgla „Flora”

Po b. długich i b. ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 5-go  
kwietnia 1922 r., w wieku lat 55.

Eksportacja zwłok z mieszkania przy kopalni „Flora”, do kościoła parafialnego w Zagó-  
rzu, odbędzie się dnia 7-go kwietnia 1922 r. o godz. 9-ej rano, a po nabożeństwie żałobnym na-  
stąpi złożenie ich do grobu na cmentarzu miejscowym w Zagórze.

Opuszcza nas zasłużony i długoletni pracownik, człowiek nieskazitelnej uczciwości.

Cześć jego pamięci!

**Zarząd Tow. Akc. Kopalń  
Węgla „Flora”.**

## FELICJAN GADOMSKI

inżynier górnik, dyr. zarządzający Tow. Akc. Kopalń Węgla „Flora”  
wice-prezes Rady Zjazdu Przemysłowców Górniczych, b. prezes  
i czynny członek Zarządu wielu instytucji społecznych

Po bardzo długich i bardzo ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami  
zasnął w Bogu dn 5 kwietnia 1922 r w wieku lat 55.

Eksportacja zwłok z mieszkania przy kop. Flora do kościoła parafialnego w Zagórze, odbę-  
dzie się dnia 7 kwietnia 1922 r. o godz. 9 rano, a po nabożeństwie żałobnym nastąpi złożenie ich  
do grobu na cmentarzu miejscowym w Zagórze. O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych,  
przyjaciół i żywciliwych pozostałi w głębokim smutku

**ŻONA, SYNOWIE I CÓRKI**

**prof. BARCEWICZ w Sosnowcu**

W dniu 8 kwietnia w sobotę

Teatr Zimowy | **DOM LUDOWY w SOSNOWCU URZĄDZA** | Teatr Zimowy

## WIELKI KONCERT

z łask. współudzia  
lem profesora **St. Barcewicza**

Chóry Domu Ludowego  
pod batutą dyr. **St. JAKUBOWICZA**

Akompaniament p. **BRZEZIŃSKA** i Dyrektor **JAKUBOWICZ**.

Partie solowe w chórze odśpiewa p. **MIREK**.

Początek o godzinie 8-ej wieczorem. 2848

Podczas koncertu drawi od sali będą zamknięte.

Bilety w dniu koncertu nabywać można w kasie teatru od g 6 pp.

**Lekarz-dentysta**

**Marja Bitny-Szlachta**

leczenie, plombowanie, zę-  
by sztuczne.

Przyjmuje codziennie od godz.  
2 do 7.

Matachowskiego 16 II piętro.

**Doktor K. Troppauer**

Choroby: skórne, włosów, we-  
neryczne

Analizy mikroskopowe.

Przyjmuje od 10—12 od 5—7  
panie 4—5.

Sosnowiec, Matachowskiego 5.  
parter (Targowa 2).

## Ochrona lokatorów w Niemczech.

Ze względu na rozważany  
obecnie przez nasz sejm projekt  
zmiany ustawy o ochronie loka-  
torów zasługują na uwagę ana-  
logiczne projekty, będące rów-  
nocześnie przedmiotem dyskusji  
w parlamencie niemieckim. Są  
to projekty 3 ustaw: 1) państwo  
wej ustawy o najmu mieszkań,  
2) ustawy o ochronie lokatorów  
i o rozjemczych urzędach miesz-  
kanlowych i 3) zmiany ust. wy-  
z 26 czerwca 1921 o dodatkach  
do czynszów na poparcie budo-  
wy mieszkań.

Pierwsze z tych ustaw zmie-  
rza do trzech celów. Przede-  
wszystkiem stara się ona zapo-  
biedz nadmiernej podwyżce czyn-  
szów w domach wybudowanych  
przed 1 lipca 1918. następnie  
nakłada zapewnić konieczny re-  
mont tych budynków przez do-  
dateczne wysokie dochody z  
czynszów, a wreszcie dopuszcza  
w ograniczonym zakresie loka-  
torów do współdziałania w zarzą-  
dzie domów.

Co do wysokości czynszów

ustala ta ustawa zasadę — po-  
dobnie jak i nasz projekt rzą-  
dowy — swobodnego porozu-  
mienia się właścicieli z lokato-  
rami. W braku porozumienia  
rozstrzyga rozjemczy urząd miesz-  
kanlowy a to na następującej  
podstawie: Zasadniczy czynsz z  
dnia 1 lipca 1914, obliczony  
przez potrącenie z rzeczywistego  
czynszu w owym czasie płaco-  
nego kosztów utrzymania i re-  
montu domu, pozostaje niezmię-  
niony. Do tego przychodzi jez-  
cze dodatek na utrzymanie i re-  
mont, obliczony na podstawie  
odnośnych wydatków z r. 1914,  
przy uwzględnieniu wzrostu dro-  
żyzny.

W ten sposób zatem nie do-  
puszcza ustawa do zwrócenia  
się czynszów z ogólnym pozio-  
mem drożyzny, gdyż czynsz za-  
sadniczy pozostaje ten sam, jak  
przed wojną, z drugiej jednak  
strony umożliwia utrzymanie bu-  
dynków w należytym stanie. Za-  
naczyć jednak trzeba, że utrzy-  
manie czynszu zasadniczego,

stanowiącego właściwy dochód  
właścicieli, na poziomie przed  
wojennym możliwe jest w Niem-  
czech, gdzie ceny wzrosły najwy-  
żej 40 razy, natomiast trudne  
byłoby do przeprowadzenia u  
nas, gdzie ceny wzrosły conaj-  
mniej 600 razy.

Prawa przyznane przez usta-  
wę lokatorom, są dość skromne.  
Mają oni mianowicie prawo wy-  
brać delegatów, których zadaniem  
jest łagodzić konflikty między  
właścicielami domów a lokato-  
rami, wreszcie w ustalaniu wy-  
sokości dodatków na remont do-  
mów i w pewnej mierze kontro-  
lować wydatki właścicieli na ten  
cel.

Dopełnieniem tej ustawy ma  
być druga ustawa o ochronie  
lokatorów i o urzędach rozjem-  
czych, która według motywów  
ma na celu „zabezpieczyć loka-  
tora przed nieдобrowolnem roz-  
wiązaniem najmu, o ile to tylko  
da się pogodzić z uprawnieniami  
interesantów najmodawcy”. Usta-  
wa ta nadaje lokatorowi trwałe  
prawo do zajmowanego przez  
niego mieszkania, przechodzące  
w razie jego śmierci na krew-  
nych, mieszkających we wspóln-  
nym gospodarstwie ze zmarłym.  
Właściciel domu może skasować  
o rozwiązanie umowy najmu tyl-  
ko w trzech wypadkach:

- 1) Gdy lokator uszkadza miesz-  
kanie lub dom, narusza porzą-  
dek domowy lub bez zezwolenia  
właściciela mieszkanie podnajmuje.
- 2) Gdy lokator zalega z dwo-  
ma ratami czynszu.
- 3) Gdy właściciel koniecznie  
potrzebuje lokalu.

We wszystkich tych trzech  
wypadkach jednak można tylko  
wtedy usunąć lokatora z miesz-  
kania, gdy mu się dostarczy in-  
nego mieszkania.

Trzecia wzmiankowana usta-  
wa podwyższa dotychczasowe do-  
datki pobierane od lokatorów  
na cele budowlane o 50 proc.  
Niemcy spodziewają się uzyskać



w ten sposób około 6 miliardów marek, za którą to kwotę będzie można w r. 1922 wybudować 60—70,000 mieszkań. Mimo dość znacznych wydatków wynikających stąd dla lokatorów, ogólnie państwowy związek lokatorów w Berlinie aprobował ten projekt, wychodząc ze słusznego stanowiska, że tylko przez żywą budowę nowych mieszkań można będzie zapobiedz nadmiernej zwwyżce czynszów mieszkaniowych.

## TELEGRAMY.

### Walka z drożyzną.

WARSZAWA. (Tel. wł.) W uzupełnieniu podanych onegdaj wiadomości, dowiadujemy się, że w sobotę odbyła się konferencja prasowa z ministrem skarbu, Dr. Michalskim informował przed stawicieli prasy o zarządzeniach rządu zmierzających do zwalczania drożyzny. Zarządzenia te podlegają m. i. na tem, że wydano kategori czny zakaz wywozu wszelkich produktów żywnościowych z obszaru Rzeczypospolitej Polskiej, a przedewszystkiem zboża, przetworów zbożowych, tłuszczów, mięsa i przetworów mięsnych i t. d., o czem donoszono już oficjalnie w sprawozdaniu z ostatniego posiedzenia Rady ministrów. Utworzona zostanie dalej specjalna komisja w skład której wchodzi ministrowie spraw wewnętrznych, przemysłu, handlu i skarbu, która to komisja objężdżać będzie granice Rzeczypospolitej i kontrolować, o ile wypełnione są przepisy dotyczące zamknięcia granic. Wydano nadto do zwierzchników i podwładnych wszelkiego rodzaju instytucji celnych okólnik, w którym przyobiecano wysokie nagrody płatne w przeciągu 24 godz. za wykrycie nielegalnego wywozu artykułów żywnościowych. Równocześnie przewidziane są bardzo surowe kary za opie

szczość w wykonywaniu tych przepisów. Do odpowiedzialności będą pociągani nie tylko bezpośrednio winni funkcjonariusze, ale i ich zwierzchnicy.

### Oficerowie otrzymują większe uposażenia.

WARSZAWA. Jak się dowiaduje „Praca” prowadzone są pertraktacje specjalne między Ministerjum spraw wojskowych, a skarbem w sprawie wydatnego polepszenia bytu materialnego wojskowych wogóle, a oficerów w szczególności.

W sferach zbliżonych do Ministerjum skarbu utrzymuje się przekonanie, że oficerowie powinni otrzymywać stosunkowo wyższe uposażenie, aniżeli inni funkcjonariusze państwowi. W każdym razie pobory oficerskie muszą się jednak bazować na ogólnie przyjętych podstawach dla obliczeń uposażenia urzędników państwowych.

### Pomnik Józefa ks. Poniatowskiego.

WARSZAWA. Na zaproszenie prezesa ministrów w niedzielę zebrało się w pałacu rady ministrów trzydzieści kilka osób z pośród przedstawicieli różnych sfer społeczeństwa i miasta Warszawy w celu zawiązania komitetu wzniesienia w stoлицy pomnika Józefa ks. Poniatowskiego.

Uchwalono utworzyć komitet ze stu członków. Postanowiono prosić p. Naczelnika Państwa o przyjęcie protektoratu, a obu kardynałów polskich, marszałka Sejmu i posła francuskiego de Panafieu zaproszono do prezydium honorowego.

Na wniosek p. Włodzimierza Tetmajera na prezesa komitetu powołano prezesa ministrów, na wiceprezesa ministra spraw wojskowych prezydenta m. st. Warszawy

Poza tem wybrano wydział wykonawczy w składzie kilkunastu osób pod przewodnictwem Adama Czartoryskiego, potomka inicjatora pomnika ks. Józefa Wydziałowi wykonawczemu polecono opracowanie regulaminu komitetu, utworzenie sekcji artystycznej i finansowej i przedstawienie wniosków co do składu pełnego komitetu.

Na zebranie zaproszeni byli również przedstawiciele Krakowa, Lwowa i Wilna. Odsłonięcie pomnika odbędzie się jeszcze w roku bieżącym. Komitet wykonawczy otworzył odrazu listę składków publicznych. Pierwszą ofiarę sto tysięcy marek, złożył prezes ministrów.

### Jak wygląda „raj” sowiecki.

WARSZAWA. Wiadomości, nadchodzące z Rosji i Ukrainy o doli Polaków, nie tylko potwierdzają w zupełności to wszystko, cośmy dotąd o położeniu tem pisali, lecz wytworzą obraz, który ścina krew w żyłach. Nędza ludności przechodzi wszelkie wyobrażenia.

Stow. Pomocy Polakom we Wsch. Ukrainie podaje informacje, które przerażają wprost okropnością. Ludność w okęgach Ekaterynosławia, Rostowa, Chersonia, Odesy i Krymu jest objęta powszechnym głodem. Fakty przytoczone przez naocznych świadków wskazują na to, że organizują się tam bandy, które napadają ludzi, zwłaszcza dzieci mordują je — i sprzedają na bazarach.

Codziennie mrą setki ludzi, psy gryzą dogorywające na ulicach ciała ludzkie. W dniu 1 kwietnia Komitet Pomocy Jeńcom przy Sejmie wysłał już drugi wagon żywności na ręce konsula polskiego w Charkowie dla częściowego ulżenia niedoli pozostającym na Krymie rodakom.

### Możliwość rowizji taryf celnych

WARSZAWA. (wł.) Koła rządowe noszą się z myślą zrewidowania obecnych taryf celnych, które uniemożliwiają obniżenie cen na artykuły pierwszej potrzeby.

### Urzednicy domagają się poprawy bytu.

WARSZAWA. W Sejmie pojawili się delegaci urzędników Krakowa, Lwowa, Warszawy i Poznania prowadzeni przez rektora politechniki lwowskiej. Delegaci odbyli konferencję z wicemarszałkiem Osieckim oraz przewodniczącymi wszystkich klubów przedstawiając tragiczne położenie urzędników i domagając się jaknajwyższego przedsięwzięcia środków, zmierzających do poprawy ich bytu.

### Polska delegacja do Genui.

WARSZAWA. We wtorek wyjechał do Genui m. in. pełn. Targowski. Reszta delegacji wyjechała do Genui w środę. Prasę polską będą reprezentować: Rosner, Ehrenberg i Beaupre.

Wbrew dotychczasowym pogłoskom, panującym w kołach politycznych pojedzie jeszcze do Genui poseł polski w Rydze p. W. Jodko.

### Wpłacono już 22 i pół miljar- da denary.

WARSZAWA. (PAT.) Biuro prasowe Ministerstwa skarbu podaje do wiadomości: Do dnia 25 marca b. r. wymierzono daninę w wysokości łącznej 88 miljar- dów 991 milionów 869 tysięcy marek. Zapłacono zaś do tego dnia 22 miljar- dy 492 miliony 478 tysięcy marek t. j. 25 proc. Największy wpływ wykazuje Izba skarbową krakowską, poczem pomorską i wielką polską, następnie lwowską i warszawską. Ostatnie

miejsce co do wpływu zajmuje Izba skarbową w Łodzi.

### Wrangel zaprzecza.

WARSZAWA. General Wrangel z powodu ostatnich informacji o jego planach oświadczył, że wszystkie te wiadomości o przygotowanej przez niego kampanii przeciw Rosji sowieckiej są bezpodstawne. Armia jego jest w obecnej chwili bezstronna i nie stanowi żadnej siły militarnej, posiada jednak świadomość o jej przyszłej misji w Rosji.

### Szajka fałszerzy dokumentów wojskowych.

LWÓW. (wł.) Tutejsze władze aresztowały rabina Hamerlinga z Łopatyna za to, że jednemu żydowi z Królestwa, uchylającemu się od służby wojskowej, wystawił w drodze urzędowej fałszywą metrykę. W związku z podobną sprawą szajka żydów, którzy swym współwyznawcom w Kongresówce wystawiali fałszywe dokumenty.

### Powstanie chłopskie.

MOSKWA. (PAT.) Z wielu miejscowości Syberji nadchodzą wiadomości o powstaniach chłopów. Ruch powstanieży szerzy się najbardziej w guberniach tomskiej i jeniejskiej.

### Komisa do spraw Odry.

BERLIN. Dn. 10-go lipca r. b. ma zebrać się w Szczecinie albo w Swinio- uściu międzynarodowa komisja do spraw Odry. W komisji uczestniczyć będą przedstawiciele Francji, Anglii, Danii i Szwecji. Niemcy będą reprezentowane przez 3 delegatów, Polska i Czechosłowacja będą miały po jednym.

STEFAN GRABIŃSKI.

## NA TROPIE.

3

Nowela.

— Niech no Pan poczeka; coś sobie przypomnę... zaraz... zaraz... Acha, tak... ajusci tak! Wczoraj wieczór najakuratniej pamiętam, miał Panisko tamto, codzienne z aksamitną kurtką. A jakże, żebym tak zdrow był. Nic innego, tylko Pan sam przed spaniem tamto schował a inne na dziś położył i zapomniał!

Mówił spokojnie jak zwykle, swym serdecznym, dobrotliwym żrzedzącym tonem. Lecz oczy jego chwilami spoczywały na mnie z pewnem zdumieniem jakby czemś niezwykłym.

— No dobrze już, dobrze. Tak, tak — musiałem widocznie sam przemienić ubrania, choć nie wiem dziś poco. Proszę o śniadanie. Dzienniki są?

— A jakże. Właśnie chłopczysko przyniosło. Jakis nasz dziwny dodatek, telegram licha wie, co wsunął mi w łapę. Wziąłem, bo może Pan ciekawy. Zaraz przyniosę wszystko.

W parę minut potem dymia już na stole kawa, rozwierały zapraszając się łamy dzienniki.

Wypiłem kawę i zapaliwszy papierosa, zabrałem się do odczytywania dzienników. Nawinał mi się pod rękę ów nadzwyczajny telegram wybitny wyjątkowo wcześniej, bo jeszcze przed wyda-

niem porannem. Na czele rzucał się w oczy tłustym drukiem tytuł sensacyjnego wypadku:

— Tragiczna śmierć hrabianki W. S.

Z zasady pogardliwie pojmam wszelkie artykuły z zakresu kryminalistyki; nie lubię krwawych, szpitalnych lub morga zalatujących wrażeń. I tym razem chciałem już odłożyć tę nadzwyczajność na bok, gdy przelotny rzut oka na czarniejące rzędy liter, zatrzymał się na jednym wyrazie. Była nim nazwa pewnej podmiejskiej miejscowości, z którą łączyło mnie parę odległych wprawdzie lecz dość silnych wspomnień.

Podjąłem wzgardzony telegram i przeczytałem następującą, zresztą zwięzłą podaną wiadomość:

„Dziś w nocy na „Wygance” zaszedł dziwny, tragiczny wypadek. Nad ranem w jednej z komnat „Czerwonego Zamku”, dziedzicznej własności hrabianki W. S. znaleziono zwłoki dwudziestoletniej hrabianki Walerji. Śmierć nastąpiła wskutek celnego ciosu, zadanego w serce pugnałem. Innych ran ani obrażeń na ciele dotąd nie stwierdzono. Sprawa przedstawia się ciemno i tajemniczo. Obszerniejszy wiadości udzielimy w nu merze porannym”.

Jak już nadmienilem, uwagę moją zatrzymała na sobie nazwa miejscowości. Była nią wspomniana „Wyganka”, rodzaj przysiółka czy podmiejskiego folwarku oddalonego od miasta niepełną milę. W okolicy tej byłem wprawdzie raz tylko w życiu lecz doznałem wtedy tak silnego wzruszenia, że złączenie jej nazwy z sensacyjnym wypadkiem skłoniło mnie do wglądu bliższego w sprawę.

Z „Czerwonym Zamkiem” łączyło się wspomnienie „przepięknej kobiety widzianej raz przed laty. Byłaby nią właśnie tragiczna ofiara ubiegłej nocy?”

Podjąłem z kolei numer poranny, chcąc dowiedzieć się czegoś bardziej określonego. Oto, co znalazłem:

„Tajemnicza zbrodnia!”

„Okropny wypadek, który zaszedł dziś w nocy ze środy na czwartek w „Czerwonym Zamku”, nosi na sobie piętno czegoś tajemniczego. Po bliższem zbadaniu sprawy wykluczono możliwość samobójstwa; panna Walerja S. padła ofiarą jakiejś mściwej, zbrodniczej ręki. Świadcza o tem następujące, dreszczem grozy przejmujące fakty.

Gdy dziś nad ranem, około godziny 8 pani Marja S. po jednodniowej nieobecności powróciła do zamku zastała u bramy wjazdowej niemal całą służbę w trwożnem pomieszaniu; twarze wszystkich zakłopotane z tajnym wylekiem patrzyły w oczy pani. Pani S. tknięta przecuciem zapytała o zdrowie ukochanej córki Walerji którą pozostawiła wyjątkowo w domu. Wtedy wystąpiła w imieniu innych stara piastunka, Nastusia, oświadczając z drżeniem w głosie, że panienka albo zasnęła, albo, co nie daje Boże, zasnęła; dotąd bowiem z sypialni nie wyszła, chociaż wczoraj wieczorem zapowiedziała ze wstanie wcześniej, by powitać matkę. Budzić nikt dotąd nie śmiał, zresztą panienka onegdaj zamknęła się od wnętrza, a dostać się do pokoju inną drogą nie można.

c. d. n.



## Z Górnego Śląska

### Orzeczenie Calondera około... Wielkiejnocy.

KATOWICE (A. W.) „Schlesischer Kurier“ donosi z Genewy, iż Calonder wyda swe arbitralne orzeczenie w niemiecko-polskich sprawach spornych Górnego Śląska około Wielkiejnocy, o ile do tego czasu nie przyjdzie do porozumienia między obydwojema stronami. Widoki porozumienia są, zdaniem „Schlesische Kurier“, bardzo nikle.

### Kogo Niemcy nie atakują..

KATOWICE, (A.W.) W dniu 1 kwietnia dokonali orgeschowcy napadu na dworek w Katowicach na artystów polskich powracających z przedstawienia, które odbyło się we Friedrichshütte.

## Kronika telegraficzna

× Poincaré otrzymał w Izbie deputowanych zaufanie.

× Prez Poincaré miał oświadczyć min. Skirmuntowi że państwa sprzymierzone Europy środkowo-wschodniej winny wziąć udział w naradach i decyzjach genueńskich w tej samej mierze, co wielkie mocarstwa, aby prece-dens wersalski więcej się nie powtórzył.

× Uroczystości przejścia przez Rzpltą władzy nad Ziemią Wi-leńską będą odłożone i zbliżają się z datą 19 bm. dniem wkroczenia wojsk polskich do Wilna

× Na posiedzeniu w dniu 3 b. m. senat rumuński ratyfikował jednogłośnie konwencję handlową polsko-rumuńską.

× Prasa żydowska notuje wiadomości, jakoby w kołach politycznych rozważana była obecnie kwestja powołania do życia ministerstwa dla spraw mniejszości narodowych(?) Przy ministerstwie tem projektowane są referaty: niemiecki, ukraiński, białoruski i żydowski. Na wypadek nie-pomyślnego załatwienia owej sprawy przy ministerstwie spraw wewnętrznych utworzony będzie departament dla spraw mniejszości narodowych.

× Po przemówieniu Lloyd George'a w izbie gmin odrzucono 379 głosami przeciwko 84 wniosek nieufności przedstawiony przez Labour Party.

× W związku z zamachem na Milukowa, aresztowano w Berlinie b. carskiego generała hr. Pahlana.

× Donoszą tu z Czyty, iż we Władywostoku nastąpił nowy przewrót. Merkulow uciekł do Japończyków. Na czele nowego rządu stanął Boldyrew.

× Do Madery wyjechała matka b. cesarzowej Zyty, księżna Bourbon i syn jej ks. Sykstus.

× Włosi ewakuowali Sustari poczem wojska albańskie obsadziły miasto

× Liczba głodnych w Rosji zwiększyła się do 37 milionów. Na wyżywienie jej potrzeba 300 milionów pudów zboża na same zasiewy 68, a zebrano 19, przy czem koleje i tego nie mogą przewieźć.

× Spółka niemiecka z Stinnesem na czele postanowiła udzielić bolszewikom 5 miliardów marek niemieckich kredytu

× W Rostowie nad Donem rozstrzelano 26 studentów uniwersytetu za udział w spisku przeciw bolszewikom. Uniwersytet w Rostowie zamknięto.

× Produkcja dzienna węgla na G. Śląsku doszła do 100 tys. tonn, co stanowi około 80 proc. wydobycia przed wojną,

nich się nie przyznał, oprócz Flaka, który przyznał się do winy. Dodać należy, że Wanik, pochodzący z Szoplic, w 1918 r. wstąpił do armii polskiej, był szeregowcem i pp. Był w powstaniu, a gdy go zwolniono (27 czerwca 1921 r.), nie mogąc przebywać na G. Śląsku i poszukując napróżno pracy w Zagłębiu dał się wciągnąć do bandy.

W dniu 17 i 18 marca po szczegółowych członków bandy udało się naszej energicznej i pełnej poświęcenia policji wylapać. przyczem w okolicznościach, opisanych już w swoim czasie, strzelono herolda bandy Siwka.

Na sprawę powołano 20-tu świadków ze strony oskarżającej i broniącej bandytów.

Oskarżał ppok. Kucharski, bronił oskarżonych adwokat pp. Jędrzejewski, Kozłowski i Koba.

Większość oskarżonych na przewodzie sądowym do winy się nie przyznała. Oskarżyciel, oprócz Flaka i Stanisławskiego, zaledwie 18 letniego młodzieńca, wyglądem swym, zachowaniem się w sądzie i sposobem zezna-wania i bronięcia się a raczej wygłaniania, czynili przykre, przygnębiające wrażenie.

O godz. 4-ej pp. sąd wydał wyrok, który oddaliśmy wczoraj, poczem oskarżonych odwieziono pod silną eskortą do więzienia bzdzińskiego.

Wnieśli na w dniu 5 bm. prośba o ułaskawienie Flaka, została przez Naczelnika Państwa odrzucona i wyrok został wykonany (przez rozstrzelanie) w dniu 6 bm. o godz. 3 w 45 pp. Sprawy pozostałych t. w. Flaka rozpatrzy Sąd Okręgowy.

## Głosy Czytelników.

### Losy teatru w Radzie Miejskiej.

Ważą się losy teatru. Rada miasta Sosnowca ma zdecydować, w jaki sposób można dopomóc egzystencji tak ważnej placówki, jaką jest teatr. Należenie podatku na kinematografy i rozmaitego rodzaju t. p. widowiska uważam za słuszne i wskazane. Jednakże kwestja teatru przedstawia się zupełnie inaczej i mam niezłomną nadzieję że ojcowie miasta jak i magistrat, dbający o rozwój kulturalny Sosnowca, uczynią wszystko, ażeby już raz przeciąć ten węzeł gordyjski i wezmą pod opiekę placówkę, z której się głosi słowo polskie.

Wiemy o tem, że Łódź, Lublin, i wiele innych miast z Warszawą na czele dokładają olbrzymie sumy do teatru; wiemy również, że nasza kasa magistracka nie rozporządza wielkimi kapitałami lecz trzeba jakoś tę kwestję załatwić. Ale jak?

Przedstawienia operetkowe w niedzielę i święta dają dochodu około dwustu tysięcy; w dni powszednie frekwencja publiczności znacznie się zmniejsza, a przedstawienia wahają się między 20 a 50 tysiącami.

Komedja lub dramat na przedstawieniach premierowych dochodzi do 60 tys., na następnych znacznie spada i jedno z ostatnich osiągnęło zaledwie 6 tys., co jasno dowodzi, że komedja sama nie utrzymałaby się, że kasę teatru ratować musi operetka, która wzamian pochłania bająćskie sumy

Obecnie przy teatrze pracuje z górą 115 osób. Czy z takich dochodów może być pobierany podatek? Mam nadzieję, że nasi radni miasta nad punktem tym się zastanowią i teatralne przedstawienia w gmachu Twa „Hr. Renard“ zwolnią z podatku, przeznaczając to jako subwencję dla dyrekcji, prowadzącej teatr.

Wzamian za to z łona rady jak i z magistratu wyłonić się powinna komisja artystyczno-teatralna, która by czuwała nad repertuarem, tak na przedstawieniach zwykłych jak i dla uczącej się młodzieży oraz t. zw. ludowych. Żeby przedstawień nie było dawane więcej operetkowych niż komedjowych. Żeby od czasu do czasu sprowadzać artystów zamiejscowych dla wystawiania repertuaru klasycznego; żeby wreszcie częściej wystawiano poważne opery, może nawet w połączeniu z miejscowymi instytucjami muzycznymi; żeby urządzano poranki muzyczne itp. Komisja w tym celu wybrana powinna nad tem czuwać, wspólnie z dyrektorem repertuaru składać personel teatralny wybrany przez dyrektora akceptować lub też niezadowolonego aktora, albo nieumiejącego być godnym przedstawicielem działy Melpomeny — usuwać.

Komisja taka powinna mieć wyznaczone swoje miejsce w teatrze i dyżurować, celem kontrolowania przedstawień, które winny odbywać się w normalnym porządku.

Mam zatem niezłomną nadzieję, że myśl ta wykonana w formie powyższej, czy też innej urzeczywistniona będzie, ażeby nie tamować rozwoju teatru, a ojcowie miasta wezmą to do serca, pamiętając, że np. w pobliskich Katowicach rozumieją należycie jak ważną jest placówką, teatr i nie szczędzą gotówki, by rozwój sceny zakwitł w życiu. A więc nie zostanymy w tyle i bierzmy wzorem dla innych.

Obywatel

Od redakcji Sądymy, że w sprawie tej wypowie się miejscowe społeczeństwo na łamach prasy.

## Kronika.

— W sprawie Zjazdu maturalistów Szkoły Handlowej w Będzinie. W dniu 2 bm. odbyła się w Warszawie konferencja byłych wychowawców Będzińskiej 7-mio klasowej szkoły Handlowej, przebywających w stolicy, pod przewodnictwem prof. A. Sułkowskiego (dawnego dyrektora tej uczelni). Na konferencji w myśl życzeń ogółu maturalistów uchwalono, że zjazd maturalistów i b. wychowawców wymienionej szkoły którzy nie

zdołali uzyskać matury, jednak uczęszczali do klas wyższych w latach 1908—1916, odbędzie się w dniach 8 i 9 września 1922 r. w Warszawie. Szczegóły, dotyczące zjazdu b. wychowawców Szkoły Handlowej w Będzinie otrzymać można od pref. Kwiatkowskiego, Twa Naucz. Szkół Średn. i Wyższ. w Warszawie (Bracka 13).

— Poczucie obywatelskości u naszych partyjników. Donoszą nam z Sievierza, że w jedną z niedziel marcowych odbył się tam wiec publiczny Zw. Lud. Nar., na którym jeden z mówców, podobno rejent Kuchta z Zawiercia, nawoływał zebranych na wiecu do „niepłacenia daniny państwowej. Byłby to ciekawy przyczynek do akcji społeczno-narodowej członków Zw. L. N. Sądymy, że członkowie miarodajnej tej partji dadzą nam wyjaśnienie, czy to czasami nie była agitacyjna porcja kielbaski wyborczej..

— Prof. Barcewicz w Sosnowcu. W dniu 8 kwietnia w Sobocie w Teatrze Zimowym Dom Ludowy w Sosnowcu urządza wielki koncert z współudziałem mistrza skrzypiec prof. Barcewicza, który gra koncert g-moll Bruch'a a) Introdukcja b) Adagio c) Finale oraz kilka ze swych popisowych rzeczy — Kreislera, Hubaya i Wieniawskiego. Przy fortepianie zasiadają p. Brzezińska i p. dyr. Jakubowicz. Chór Domu Ludowego pod batutą dyr. St. Jakubowicza wykonają szereg pieśni znakomych naszych kompozytorów. Partje solowe w chórze odśpiewa p. Mirek. Należy się spodziewać, że koncert ten będzie prawdziwą błyskawicą artystyczną i że całe Zagłębie pospieszy do teatru podziwiać „starego“ mistrza. Szczegóły w pogramach. Początek o „godz. 8-ej wieczorem. Bilety wcześniej zamawiać i nabywać można w sklepie Wp. Kucharskiego i Wp. Gawęckiej w Sielcu, a w dzień koncertu w kasie Teatru Zimowego od godz. 6-ej po poł.

— Wyrodna matka. W dniu 30 z.m. wieczorem przyjechała do Sosnowca z Buska, Agnieszka Podolska z 2 dziećmi, (jedno czterotygodniowe) i ułokowała się na stacji W.W. W nocny Podolska nagle znikła ze stacji, zostawiając w poczekalni III klasy starsze dziecko —

## Sprawa Flaka i tow. przed Sądem doraźnym.

W uzupełnieniu wczorajszej notatki z posiedzenia Sądu doraźnego komunikujemy, że Antoni Flak, lat 27, wyzn. rzymsko-kat. lileckiego, mieszkaniec Sosnowca, skazany został na karę śmierci za dokonanie w dniu 15 marca 1922 r. zbrojnego napadu na mieszkanie Leokadii Rudosińskiej przy ul. Zagurskiej Nr. 3. wspólnie z zabitym Siwkem.

Pozostali oskarżeni Antoni Gładziwicz, Stefan Stanisławski, Leopold Dołęga, Jan Wanik i Józef Grünberg oddani będą w ręce sądu zwyczajnego.

Sprawa napadu według aktu oskarżenia przedstawia się następująco:

W dniu 15 marca 1922 r. o godz. 9 wiecz. gdy w mieszkaniu przy ul. Zagurskiej Nr. 3 znajdowała się sama p. Radosińska, mąż jej bowiem Julian wyszedł z 3-ech letnią córką do domu brata, Stanisława Radosińskiego, u którego córka ta sy-piała. Zamknawszy drzwi po wyjściu męża, Radosińska usłyszała stukanie i głos podobny do głosu męża: „Otwórz, bo u Stacha już śpią.“ Kiedy R. zaproponowała, by rzekomy mąż poszedł ponownie do brata, w odpowiedzi usłyszała znów ten sam głos: „Otwórz, bo dziecko grymasi“...

Nie podejrzewając podstępny, R. otworzyła drzwi a wtedy trzech uzbrojonych mężczyzn z bronią w ręku wdarli się do mieszkania

i pod protekstem dokonaniu rewizji a później oświadczyć wyrażając, że są bandytami, spenetrowali mieszkanie, zabierając 10 skór czarnych gemyzowych i chromowych, palto jesienne, ubrania, płaszcz gumowy, krzyżyk, 2 obrączki i pierścionek ze złota, parę czarnych spodni z kamizelką, poczem, otworzywszy za mek od kufierka przy pomocy pogrzebacza, zabrali z kufierka tego 200.000 mk.

Dokonawszy rabunku trzej napaścicy zbiegli; jeden w stronę Cegielni, drugi w stronę Sielca, trzeci zaś znikł w powózku domu.

Jak się okazało bandytami byli: Jan Siwek, Antoni i Jan Wanik, który przy pomocy Leokadii Dołęga, pomocnika kowalskiego z Sosnowca przygotowali i obmyśleli szczegółowo napad.

Banda składająca się z Flaka (z zawodu glazera) (elektromontera), Stanisławskiego (ślusarza), Dołęga (robotnika) i Jana Wanika (maszyniste) oraz Józefa Grünberga (robotnika), utworzyła się w celu dokonywania kradzieży, rozbojów, i napadów w obrębie powiatu bzdzińskiego i okolicy.

Banda ta pod wodzą Siwka brała czynny udział w napadzie na dwór w Niegosławicach i na rejeanta w Skalmierzu.

Badani przez sędziego śledczego wymienieni oskarżeni sprawcy napadów do udziału w

Od poniedziałku 3 do niedzieli 9 włącznie  
Wielki 2-u godzinny program. 1-szy raz w Sosnowcu  
Sensacyjne arcydzieło filmowe!

## KATARZYNA II-ga WIELKA

Pełne wstrząsających przygód życie słynnej cesarzowej Rosji w 7-miu wielkich aktach.  
— Do obrazu przygrwa duet artystyczny. —

Anons! Od poniedziałku 10 kwietnia.  
Kto może zachwycić widzów,  
Tak głęboko wstrząsać duszą,  
Tak przykuwać oczy, tyle łez wylewać  
całym widzem, może tylko  
Król ekranów! MOŻUCHIN i partnerka jego Lisienko  
w obrazie:

## GRZECH

MOTTO:  
Zaledwie młoda ziemia z mgieł powstała,  
A już jej spokój zakłócił syk węży!  
To matka Ewa grzech na świat wydała!  
I ten trwa dotąd jeszcze i... zwycięża.

Od poniedziałku 3 do 9 kwietnia r.b.  
2-ga i ostatnia seria „STRZAŁ“

## p.t Na bezdrożu życia

dramat w 6 akt. według scenariusza LEO BELMONTA.  
W obrazie występują: Junosza, Stępowski, Węgrzyn, Sliwicki, Roland, Smosarska, Sarnecka.  
Seans I-szy o 6. II-gi o 7½. III-ci o 9½.

ANONSI! LOTNIK ŚMIERCI ANONSI!  
Niebywała sensacja



a gdy po chwili wróciła obecni w klasie podróżni spostrzegli, iż małego nie ma. Uwiadomiony o tym dyżurny na dworcu posternakowy wezwał Podolską do wyjawienia gdzie dziecko podziła, a idąc za śladem odnalazł dziecko na śniegu, na polu Twa Sosnowieckiego wobec czego wyrodna matkę aresztowano a Urząd Sledczy skierował sprawę Sędziemu Sledczemu I o rewiru. Dnia 31 marca wieczorem dziecko z powodu wstrząsu mózgu i różnych obrażeń na ciele otrzymanych przy przetruceniu go przez wysoki parkan na pole zmarło.

— Z koncertu na święcone dla żołnierza w Będzinie. W dniu 4 b.m., odbył się w sali Ochrony na Górze Zamkowej w Będzinie koncert, na program którego złożyły się popisy chóru Twa Muzycznego w Będzinie pod batutą dyr. Burakiewicza, śpiew solowy p. Guczego, deklamacja p. M. Kruszyńskiego, popis orkiestry symfonicznej 11 pp. pod batutą kapelmistrza Słobodziana, jak również występ zespołu kameralnego w składzie pp. St. Peuckera (skrzypce), W. Araszkiewicza (skrzypce), M. Lichtenstajna (altówka) i W. Zabickiego (wiolonczela). Co do chóru to ten odśpiewał ze swadą, rytmicznie i sprawnie a przytem bardzo harmonijnie „Hymn Rzeczypospolitej” i „Za Śląsk” Nowowiejskiego pod oprężystą batutą wytrawnego dyrygenta p. Burakiewicza Pan Gucze, jak zwykle pełnym sily i wyrazu barytonem odśpiewał szereg arji z oper. jednajac sobie ogólny poklask i uznanie wśród słuchaczy. Pan Kruszyński swą deklamacją, pełną dramatycznego napięcia przyciągnął uwagę publiczności, która wysłuchiwała jej w skupieniu. Orkiestra wykonała z powodzeniem kilka utworów poważniejszych na zespół symfoniczny. Wywołując ożywione oklaski na widowni. W drugiej części koncertu dał się poznać publiczności Będzina znany nam już z kilku występów bardzo zgrany zespół kameralny, który wykonał Adagio i Finałe z kwartetu smyczkowego Szuberta (Es dur), op. 125, „Marzenie” — Schumana oraz „Sen” — Haendla. Muzyka kameralna jest u nas mało znaną i to też kwartet wymieniony stanowił bodaj cion wieczoru, będąc niecodzienną atrakcją artystyczną, dla znawców muzyki kameralnej. Staranne i sumienne opracowanie przy znacznym zapewnieniu nakładzie pracy, wczuwanie się w ducha utworów, subtelne cieniowanie, czystość bezimiennia zespołu — cechowały ten numer programu. Całość wypadła bardzo efektownie szkoda tylko, że tego rodzaju muzykę słyszymy tak rzadko, jako prawdziwą ucztę artystyczną.

— Kradzież. B. Janickiemu z Nivki, skradł nieznaną osobnik w tutejszym urzędzie pocztowym, gdy załatwiał formalności, portfel z dowodami i 6000 mkp. gotówki.

— Za sprzedaż taniej wódki w pokątnym wyszynku spleany dnia 31.3 na Józefa Negro zam w Sosnowcu ul. Barbary 4 protokół skierowano do Starostwa w Będzinie.

— Dziś wieczór Boy'a! Dziś więc w teatrze miejscowym publiczność nasza bawić się będzie wesoło na wieczornej wesołej poezji, satyry i piosenek Tadeusza Żeleńskiego (Boy'a). Wykonanie spoczywa w wytrawnych i wytwornych zarazem rękach artystów takich jak: Stanisława Umińska (artystka Teatru Polsk. w Warszawie,

odtwórczyni głównej roli w dramacie Andrejewa „Ten, którego biją po twarzy”, Helena Uszyńska, artystka teatru „Reduta”, Tadeusz Frenkiel, artysta ulubiony i wielce ceniony tearów stołecznych, przy akompaniamencie kompozytora Wiktora Krupińskiego. Większość biletów została już rozsprzedana, to jest najlepszym dowodem jakie będzie miał wieczór ten powodzenie.

**Matki** powinny pamiętać, że tylko przysypka 2043 „PUDER OZIOZI” natychmiast usuwa oparzenia i zaoberwienienie skóry u dzieci. Ządać w aptekach, i składach perfum „Dziś” i kognitkiem.

We wtorek dnia 4 go bm o godz. 5 i pół pp. zgubiono na poczcie w Sosnowcu przyszczalnie w oddziale wydawania i nadawania korespondencji

**portfel skórkowy** 26lty z ziemniaki z pieniędzmi dowodami osobistymi i innymi jak: Karta na rewolwer, karta powołania wydana przez PKU. Kolno, tymczasowe świadectwo na pożyczkę długoterminową i t. p. wydane na imię iaz. Bolesława Janickiego. Usciowego znalazło uprasza się o zwrócenie i złożenie za nagrodą w Administracji „Iskry” lub „Kurjera Zagłębia” w Sosnowcu. 2840

**Materiał na ubranie męskie lub kostjum damski za 4800 Mk.**

Pomimo podrożenia towaru mam możność wysłać każdemu, kto przyśle mi swój adres, trzy metry najnowszego eleganckiego materiału ubraniowego we wszystkich kolorach (gładkich)

**Na całe ubranie męskie lub kostjum damski za 4800 Mk.**

Materje ubraniowe w najnowsze drobniutkie krateczki wszystkich kolorów i odcieni, również w kolorze „melange” (wiosenny) w lepszym gatunku

**za 3 metry na całe ubranie męskie lub kostjum damski za 6900 Mk.**

Gatunek C za 3 metry 7800 Mk.

Materiał ubraniowy „Floryda I.” na wiosenne lub letnie ubrania i kostjumy w najmodniejszych kolorach (jasnych i ciemnych) gładkich lub w krateczki za 3 metry 8600 Mk.

„Floryda II” w lepszym gatunku za 3 metry 10300 Mk.

„Floryda III” w najlepszym gatunku za 3 metry 11800 Mk.

**Podszewki i dodatki do ubrań.**

Do każdego odcinka na ubranie dodaję, na żądanie zamawiającego, pełny komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, do rękawów, kieszeni itd. (oprócz guzików) za 2600 Mkp. Taki sam komplet w lepszym gatunku za 3400 Mkp kolor podszewki dobiera się stosownie do koloru materiału

**Towar pierwszorzędných fabryk.**

**Sztuczki na damskie bluzki** (półwełniane) we wszystkich kolorach 1150 Mk i 1375 Mk

**Chustki duże** rozmiar 160x160 cm. w najmodniejsze kraty i pasy jasne i ciemne 1500 Mk

sztuka Gatunek II 2100 Mk. półwełniane po 4200 Mk.

**Chustki duże białe** ciemne po 3700 Mk. wełniane po 5900 i 7800 Mk.

**Sztuczki na spodni** 115 cm. gładkie 1800 Mk. w krateczki 2500 Mk. czyste wełniane 5800 i 7800 Mk.

**Płócienna kolorowa** na koszule Słowackiego, fartuchy, ubranka dzieciinne itd 575 Mk za m

**Sztuczki na damskie spódnice** w najmodn. kraty i pasy lub bez takowych po 2700 Mk

**NA PALTA DEMISEZONOWE.**

**Materiał „DEMI”** na palta męskie wiosenne lub jesienne w najmodniejsze kolory jasne lub ciemniejsze (oprócz czarnego) kraty po lewej stronie (bez podszewki). Praktyczne i niezbędne dla każdego który pragnie zaopatrzyć się w eleganckie palto demisezonowe. Cena za 1 metr 6500 Mk. gatunek II. 7500 Mk. gatunek III. 8700 Mk. za 1 metr.

Wysyła się bez zadatku przez pocztę za zaliczeniem. Przesyłka i opakowanie na rachunek kupującego. 2830

**Bez wszelkiego ryzyka!** Kupujący niczem nie ryzykuje, gdyż jeśli towar się nie podoba, to w przeciągu 14 dni od otrzymania towaru, takowy odbieram z powrotem i zwracam pieniądze. — Zamówienia adresować:

**SKŁAD FABRYCZNY M. Bernsztejn, Warszawa, Dzielna 25. d**

Otrzymałem niezliczoną ilość listów dziękczynnych od moich klientów. Niektóre z nich niżej przytaczam:

- 1) Szan. Pani! Za towar otrzymany składam staropolskie „Bóg zapłać” i nadmieniam, że jestem w zupełności zadowolony. Wincenty Bałak, Jedrzejsów z, Kielecka ul. Klasztorna III do Kubińskiego.
- 2) W. Pani! Materiał otrzymałem, z którego jestem zadowolony i składam Panu serdeczne podziękowanie. Józef Dykiewicz, Wielka, Posternek sandarmerji.
- 3) Szan. Pani! Materje na ubranie otrzymałem i jestem zadowolony, że otrzymałem dobrą materję, jakiej się nie spodziewałem. Szaconek dla Pana — Karkat sierz. zastab. WP. Dow. 12 Dyw. piech. Oddział II szt. Tarnopol.
- 4) W. Pani! Za towar otrzymany od WP. serdecznie dziękuję i jestem ze wszystkiego zadowolony. — Leopold Zagan, Zbrzydowice 23, Śląsk Polski.
- 5) Szan. Pani! Dziś! tj. 20 lutego otrzymałem zaliczkę Pańską wysłaną 17 lutego list również, za które przesyłam Panu serdeczne podziękowanie. Towar bardzo mi się podoba również moim kolegom. — A. Waleś, Huta solarna, Biskupów z. Radomska.
- 6) Szan. Pani! Za otrzymaną materję na ubranie bardzo dziękuję, gdyż nie spodziewałem się w tak dobrym gatunku materję za taką cenę oraz otrzymałem przesyłkę w tak krótkim czasie. Firmę W. P. polecam wszystkim pragnącym otrzymać dobry a tani materiał. — Franciszek Pastusiewicz, Majst. Wojsk. Sambor, ul. Kopernika.
- 7) W. Pani! Za poprzednią przesyłkę dziękuję i jestem z niej zadowolony. — Stefan Madej Kraków, Podgórze, Długosza 1. 7.
- 8) Szan. Pani! Dziękuję Sz. P. za materję, bardzo mi się spodobała. — Jakubowski Paweł Orlik, poczta Lubnia pow. Ochojnicki, Pomorze.

**UWAGA!** Żadnej filji nie posiadam. Skład fabryczny: M. Bernsztejn, 25. Warszawa, ulica Dzielna

**Magistrat miasta Sosnowca**

niniejszem zawiadamia że do szkół powszechnych **potrzebne są meble szkolne.**

Życzący sobie zgłosić swe oferty, o bliższe szczegóły raczą się zwrócić do Wydziału Szkolnictwa przy Magistracie do dnia 20 kwietnia r.b. 2845

**MAGISTRAT m. Sosnowca**

podaje do wiadomości, że zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej z dnia 30 marca r. b., nadpłacone na rzecz miasta **dodatki do świadectw przemysłowych (patentów)** wykupionych w Kasie Skarbowej w Sosnowcu, będą zwracane przez Magistrat po potrąceniu należnych podatków miejskich, stosownie do art. 7 Ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. o zasileniu finansów miejskich (Dz. Ustaw Nr. 2 z 1922 r.) 2854

**Dyrekcja Tow. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich**

podaje się do publicznej wiadomości, że w poniedziałek dnia 10 kwietnia r.b. na placu Towarzystwa, ul. Małachowskiego Nr. 4, przy stajniach odbędzie się **sprzedaż przez licytację 6-ciu koni.**

**AKWIZYTOROM** ogłoszeniowym, rutynowanym. powierzy reprezentację poważnych wydawnictw na bardzo Korzystnych warunkach Biuro „Reklama” Lublin ul. Kościuszki Nr. 8. 2852

**Choroby żołądka** kłuszek, nerek, obstrukcje, hemoroidy radykalnie leczą

**Szwajcarskie gorzkie ziolo** Dr. Bauera 3494

z marką Kogn. Sprzedają apteki i składki hurtowe Sosnowiec skład ap. Jagiełłowicz

**DRABNE OGŁOSZENIA**

**MA DO SPRZEDANIA:** Fabrykę żelazną, warsztat mechaniczny, domy, 2 apteki, kinematograf, restaurację i piwiarnię, cukiernię, kawiarnię, sklep kolonialny z koncesją na wódkę i sprzedaż broni wraz z 5 pokojami mieszkalnymi, zakłady fryzjerskie i sklepy.

**CEMENT W WIEKSZEJ ILOŚCI,** samochód ciężarowy mało używany, powóz, bryczka i maszyny do pisania i szycia

**PRZYJMUJEMY W KOMIS!** Różne wartościowe przedmioty.

**NIEBYWAŁA OKAZJA!** W dużym mieście na Górnym Śląsku wielki skład perfumeryj i galanterji toaletowej za bezcen.

Sosnowiecki Dom Handlowy [Komisowo-] Agento w 1 kategorii Pilsudskiego 46. 2803

**Sklep** z pokojem i kuchnią do sprzedania natychmiast częściowo z towarem i urządzeniem. Sosnowiec-Pogoń Małowa Nr. 1 2841

**Sprzedam** sklep z urządzeniem, towarem i jedynym pokojem. Wiadomość Pilsudskiego 11 w masarni. 2850

**Do sprzedania** w Żarkach budynek typu fabrycznego wraz z domem mieszkalnym. Całość nadaje się na fabrykację. Wiadomość Zarząd elektrowni Żarki w Myszkowie dom Miodkowskiego I piętro. 2851

**Z powodu** wyjazdu sprzedam szafę, stoł, zegar i inne różne rzeczy. Stulecka 43 I piętro front nad „Robotnikiem” 2846

**Szafy** sklepowe kontuar sowy do sprzedania Strzemieszyce ul. Kościelna M. Budny 2821

**Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy** ul. Pilsudskiego Nr. 16, poleca służbę domową, wykwalifikowanych robotników, rzemieślników, terminatorów oraz biuralistów, maszynistów, techników i kandydatów innych zawodów Pośrednictwo bezpłatne. 1886

**Nadesłane** artykuły w tym dziale nie pochodzą od Redakcji. Wiemożni Panowie lekarze Stosujcie dla dzieci i starszych potrzebujących odżywiania Neo Fosfatynę Galena krajowa. Z poważaniem Michał Nodzenski przedstawiciel na Małopolskę, Kraków ulica Krowoderska L. 17. 2296

**Potrzebny** zaraz kapelmistrz może być inwalida lub zdemobilizowany — jako przychodni. Wiadomość w „Kurjerze Zagłębia” 2834

**Krawca-czeladnika** lub podreznego z praktyką przyjmie się zaraz na roboty bieżące Wiadomość w administracji 2733

**Dwa powozy** są do sprzedania bardzo tanio. Małobądź 36 Flak. 2839

**Kilimkarskie i tkackie** warsztaty, dodatki z własnej wytwórni poleca Czajkowski inż. włókiennik Warszawa Zienna 6 2664

**Zgubiono** dowód osobisty wydany przez gm Jamrod wraz z książeczką z Kasy Chorych na imię Józef Furman 2820

**Zgubiono** książeczkę z Pow Kasy Chorych na imię Franciszek Sławosz 2814

**Pomniki gotowe** poleca Zakład Kamieniarski Jana Zagórskiego. Sosnowiec, ulica Aleja. Tam wykonywa się marmurowe grobowce oraz wszelkie roboty kamieniarskie. 2653